Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 227 Katowice, sobota 1-go i niedziela 2-go października 1932 r. Rok 31

Wyniki konferencji w Stresie.

Wyniki konferencji w Stresie w zestawieniu z jej przewidywaniami należy uznać za **korzystne.** Można je uznać za korzystne tylko dlatego jednak, że przewidywania były nad wyraz pesymistyczne, sądzono, że nic nie będzie, że porozumienie między głównemi mocarstwami okaże się nieosiągalnem, że dwa sztywne fronty dłużników i wierzycieli nie znajdą punktu zetknięcia się, że konferencja skończy się zupełnem fiaskiem. Tymczasem okazało się, że porozumienie między mocarstwami jest możliwe, że na konferencji gospodarczej następuje ugrupowanie wedle kryterjów gospodarczych i że te kryterja w wyższym stopniu, niż polityczne ułatwiają porozumienie. Toteż rezultatem Stresy było ugrupowanie się państw w trzy bloki. Blok oceaniczno-wielkokapitalistyczny (Anglja, Holandja — ze względu na swą role jako pośrednika w obrocie kapitałami, Szwajcarja), to państwa, dla których położenie państw rolniczych nie przedstawia zagadnienia o pierwszorzędnej wadze i które dlatego przyjęły jako zasadę: nie angażować się; tych to państw stanowisko sprawiło, że rezultaty Stresy są tak skromne. Drugi blok — to państwa kontynentalne, przemysłowe czy przemysłowo - rolnicze, a równocześnie wierzycielskie wobec państw rolniczych (Francja, Włochy, Niemcy); tych państw dziełem jest ugoda zawarta w Stresie. — Trzeci blok, to państwa rolnicze czy nawet rolniczo-przemysłowe Europy środkowo-wschodniej i południowo - wschodniej, a równocześnie państwa dłużnicze. Ten układ grup gospodarczych może okazać się czemś trwalszem, niż konferencja w Stresie i może przerodzić się na światowej konferencji gospodarczej w blok obu ostatnich grup, to jest blok kontynentalno-europejski przeciw blokowi oceaniczno-wierzycielskiemu.

Z polskiego punktu widzenia rezultaty konferencji najlepiej dadzą się uzmysłowić w zestawieniu z tem, z czem polscy delegaci do Stresy jechali. Postulatem Polski było wiec:

Nie dopuścić do ponowienia się tego rozróżnienia państw rolniczych, którego wyrazem były plany Unji naddunajskiej z wiosny br. W miejsce tego planu, wyodrębniającego część państw rolniczych od innych., stawiała Polska, uzgodniony na warszawskich obradach państw agrarnych, plan jednolitego traktowania wszystkich państw Europy na wschód od Niemiec, Austrji i Włoch. Ten plan odniósł pełny sukces, żadnej różnicy między państwami rolniczemi w Stresie nie przeprowadzono. **T. zw. „blok naddunajski" tworzony wbrew Polsce należy do przeszłości. Blok państw rolniczych, stworzony przez Polskę, zyskał uznanie jako podstawa dla traktowania spraw gospodarczych tej części Europy.**

Polska szła na konferencję w Stresie z tezą, że obecny stosunek cen produktów rolniczych, cen produktów państw przemysłowych oraz wycofywania kredytów państw zachodnich u państw rolniczych, nie może być utrzymany. Państwa rolnicze nie mogą dłużej sprzedawać po tych cenach, a długi zagraniczne będą mogły płacić tylko o tyle, o ile będą mogły sprzedawać swe produkty państwom wierzycielskim po cenach opłacalnych. Ta teza odniosła pewien tylko częściowy wprawdzie sukces, ale niemniej konferencja poszła po tej drodze.

Uznano m. in., że obecna cena produktów rolniczych nie może być dłużej utrzymana i że państwa wierzycielskie winny pomóc państwom rolniczym w wywozie ich produktów po cenie, bardziej zbliżonej do opłacalności. Stworzenie funduszu premjowania wywozu zboża jest właśnie urzeczywistnieniem tych zasad. Państwa wierzycielskie zobowiązują się złożyć na taki fundusz, a jedynie tę państwa, które już udzieliły państwom rolniczym ułatwień celnych, mogą być w odpowiednim stopniu od udziału w tym funduszu zwolnione. Kwestja, jaką będzie wysokość tego funduszu i kto w nim weźmie udział nie jest niestety (wobec oporu Anglji i państw jej grupy) załatwioną, ale niemniej sama zasada jest postawioną.

Uznano dalej pośrednio, że państwa rolnicze nie mogą w obecnej sytuacji walutowej płacić swych długów zagranicznych, że koniecznem jest zrównoważenie bilansu płatniczego tych państw. Państwa rolnicze muszą uzyskać pomoc dla swych instytucyj emisyjnych, jeśli mają wypełniać swe zobowiązania finansowe wobec zagranicy. I ta zasada wymaga jeszcze dalszych kroków dla swego urzeczywistnienia, ale przyjęcie jej jest już samo przez się pewnym krokiem naprzód.

Kwestja spłacania dotychczasowych kredytów zagranicznych przez państwa rolnicze była jednem z najdelikatniejszych zagadnień konferencji. Między odruchami tych państw dłużniczych, które już obecnie traktują odmiennie wierzyciela zagranicznego, niż wierzyciela wewnętrznego, a stanowiskiem państw wierzycielskich, które obstają przy ścisłem wykonaniu przyjętych zobowiązań, rozpiętość była bardzo znaczna i tu też rezolucje konferencji są najmniej konkretne, najbardziej mglište. RezultatyStresy przejdą teraz zkolei do komisji europejskiej Ligi Narodów. Państwa rolnicze mają przed sobą ciężkie zadanie walki o realizację zleceń konferencji w Stresie. Niemniej sytuacja ich po tej konferencji jest lepsza niż przed nią. Jednolity front państw agrarnych wytrzymał próbę konferencji. Okazało się, **że można liczyć na porozumienie na terenie gospodarczym z państwami przemysłowemi kontynentu.**

Delegacja polska i jej przewodniczący w Stresie potrafili bronić naszych interesów i obronić nasze interesy.

Francja walczy kwiatami, a Niemcy zatrutemi strzałami.

Paryż. Pod jednym względem można śmiało zarzucić Francji, że się nie myśli rozbroić, mianowicie, pod względem cierpliwości i wyrozumiałości wobec prowokacyj niemieckich. Na terenie genewskim i wogóle międzynarodowym **Francja walczy kwiatami, a Niemcy zatrutemi strzałami.**

Premjer francuski zapowiadał wielką mowę na trybunie ligi, wobec czego niemiecki minister spraw zagranicznych wsiada natychmiast do pociągu i wraca do Berlina. Herriot przemawia, natchniony apostolstwem swej misji pokojowej i wyciąga serdecznie dłoń w stronę... pustych ław delegacji niemieckiej. Innemi słowy, **Niemcy traktują Francję i Ligę narodów, jak swój własny Reichstag,** a dzienniki berlińskie przyznają z cynizmem, że **wyjazd Neuratha jest niczem innem, jak demonstracja antyfrancuską.**

Korespondent genewski „Journal de Débats" donosi ze swej strony, że gest niemieckiego ministra spraw zagranicznych potwierdza tylko ultymatywny charakter żądań Schleicherowskich w sprawie równości zbrojeń. Jednocześnie „Daily Mail" zamieszcza rewelacyjny artykuł, z którego wynika, że **Papenowi mniej chodzi o rozbrojenie aljantów, niż o powiększenie zbrojeń niemieckich.**

„Bulletin Quotidien" stwierdza też, że **cały plan rządu Rzeszy polega jedynie na postawieniu na nogi potężnego aparatu militarnego, któryby pozwolił Niemcom już w najbliższej przyszłości narzucić swą wolę Europie.**

Prasa mało jeszcze omawia wczorajszą mowę Herriota, ale z telegramów genewskich wywnioskować można, że Herriot dalej prowadzi walkę za pomocą róż i fjołków, podczas gdy **na szachownicy gry niemieckiej każda figura oznacza notę ultymatywną lub posunięcie prowokacyjne.**

Po zmianach w rządzie angielskim.

Socjalistów zignorowano — Mac Donald przemęczony.

Londyn. Obydwa pozostałe jeszcze stanowiska rządu obsadzono wczoraj posłami narodowo-liberalnemi. Tekę ministerstwa górnictwa objął Brown dotychczasowy podsekretarz stanu w ministerstwie zdrowia. Jego miejsce zajął Shakspear. Temsamem rekonstrukcja została zakończona. Ogółem 5 stanowisk objęli konserwatyści i 5 narodowi liberałowie. Z grupy laburzystów Mac Donalda wbrew przewidywaniom nie powołano nikogo.

Londyn. Premjer Mac Donald wyczerpany pracami nad rekonstrukcją gabinetu, wyjechał wczoraj na tygodnio wy odpoczynek do Szkocji. W dzisiejszych uroczystościach oddania królowi pieczęci przez ustępujących i odebrania jej przez nowo mianowanych członków gabinetu, weźmie udział wicepremjer Baldwin. Pierwsze posiedzenie zrekonstruowanego gabinetu odbędzie się 12. października.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W 20 dniu ciągnienia loterji państwowej padły wygrane na następujące numery:

Zł. 50.000 na nr. 146733.
Zł. 20.000 nr nr. 34595.
Zł. 15.000 na n-ry: 94324 142687.
Zł. 10.000 na nr. 93850.
Zł. 5.000 na n-ry: 109598 123315.
Zł. 3.000 na n-ry: 24274 44826 67180.
Zł. 2.000 na n-ry: 2672 14883 18742 45701 45922 57075 58392 79917 97799 94310 98645 100741 121660 122389 139196 146756 153172 156796.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Grecji.

Ateny. Onegdaj Grecja przeżywała pełne grozy chwile podziemnych wstrząsów. Wczoraj znów mieszkańcy półwyspu Chalkidike i Salonik w oczekiwaniu dalszych wstrząsów nie odważyli się spędzić nocy w domu. Powyprowadzano nawet zwierzęta na pola. Przez całą noc w Macedonji słychać było głuche dudnienie podziemne. W ciągu nocy odczuto kilka nowych wstrząsów, które ze szczególną siłą wystąpiły w Salonikach. Cały szereg wielkich gmachów w mieście zarysowało się, niektóre domy częściowo się zawaliły.

Obozująca na polach lub za miastem ludność nie ucierpiała. Bogatsi mieszkańcy Salonik, ogarnięci paniką, uciekają do Aten wraz z rodzinami.

Trzęsienie ziemi w Salonikach ma charakter tektoniczny, podczas gdy wstrząsy na Chalkidike spowodowane zostały wybuchami podmorskiego wulkanu. Wczoraj o świcie zanotowano również nowe wstrząsy na półwyspie. Rodzinna miejscowość Arystotelesa — Stagira, która bardzo ucierpiała przy pierwszych wstrząsach, została wczoraj doszczętnie zniszczona. Nie ocalał tam ani jeden dom. Równocześnie z silnym wstrząsem ziemi wtargnęły na półwysep olbrzymie fale, — zalewając ziemię na przestrzeni kilku kilometrów w głąb. Po ustąpieniu fali w zagłębieniach ziemi znaleziono wiele ryb i zwierząt morskich. W ziemi potworzyły się liczne szczeliny, dochodzące niekiedy szerokości pół metra, a ciągnące się na przestrzeni setek metrów. Na wybrzeżu zaobserwowano gwałtowne obniżenie się powierzchni ziemi, które gdzieniegdzie dochodzi do 10 metrów.

Naczelny skaut świata, gen. Baden-Powell zapowiada swój przyjazd do Polski.

Katowice. W tych dniach otrzymał przewodniczący związku harcerstwa polskiego p. wojewoda dr. Grażyński list od naczelnego skauta, generała Baden-Powella. W liście tym p. Baden-Powell zaznacza, że **wielką przyjemność sprawiły mu sprawozdania jego żony** (naczelnej skautki) i p. Huberta Martina, dyrektora międzynarodowego biura skautów o wspaniałym rozwoju skautingu w Polsce. **W związku z tem przesyła płynące z serca gratulacje z powodu wspaniałego rozwoju i obecnego stanu, jaki uzyskał ruch harcerski pod obecnem kierownictwem.** Żałując bardzo, że okoliczności nie pozwoliły mu w tym roku przybyć do Polski, **zaznacza p. generał Baden-Powell, że w przyszłym roku do nas przybędzie,** aby osobiście i na miejscu zapoznać się z polskim ruchem harcerskim. Zapowiedziany w tym liście przyjazd p. generała Baden-Powella całe polskie harcerstwo wita z ogromną radością. Na jego bowiem głębokiej myśli oparła się samodzielna budowa polskiej ideologji harcerskiej, a wzniosła postać twórcy skautingu zarysowuje się w wyobraźni każdego skauta jako symbol najwyższych ideałów harcerskich.

Ostatnia kronika.

Komisja arbitrażowa zajmie się zatargiem zarobkowym w ciężkim przemyśle.

Katowice. Na środę, 4 bm. wyznaczone zostało posiedzenie komisji pojednawczej i arbitrażowej dla załatwienia zatargu o płace taryfowe pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu. Jak wiadomo, bezpośrednie rokowania między Zw. pracodawców a związkami urzędniczemi, nie dały rezultatu, albowiem pracodawcy wysunęli żądanie 15 procentowej obniżki płac, na co pracownicy się nie zgodzili, domagając się podwyżki płac o 10 proc.

Zasądzenie szpiega.

Sąd okręgowy w Katowicach na roz prawie wczorajszej, przy drzwiach zamkniętych, **skazał Romana Październiskiego za szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych na 5 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg** lat 5. Oskarżał p. prok. dr. Kulej. (k)

Huta Królewska otrzymała znaczne zamówienia.

Jak się dowiadujemy, zarząd warsztatów oddziału budowy mostów huty Król. otrzymał zamówienia rządowe w ilości 180 ton żelaza, które ma być odesłane do Gdyni. Pozatem doszło do porozumienia między kopalnią Brzeszcze w pow. pszczyńskim, a zarządem warsztatów huty Król. w sprawie wykonania konstrukcji żelaznej dla budowy sortowni węgla tejże kopalni w ilości 200 ton żelaza w przeciągu 2 miesięcy. Na skutek tego zarząd warsztatów zdecydował się powołać zpowrotem do pracy 75 robotników, uprzednio turnusowo zwolnionych. (kr)

Potrącał pracownikom składki, a nie wpłacał ich do kasy chorych.

Wydział zamiejscowy Sądu Okręgowego w Król. Hucie skazał **budowniczego Tr. z Katowic** na karę więzienia przez 14 dni **bez zmiany na grzywnę** za nieodprowadzenie składek do Kasy Chorych, które potrącił swym robotnikom. Powyższy wyrok powinien być przestrogę dla wszystkich tych, którzy potrącają swym pracownikom składki, lecz do Kasy Chorych ich nie wpłacają.

W Berlinie uroczyście wręczono Polakom nagrody lotnicze.

Berlin. Wczoraj przybyli do Berlina delegaci Aeroklubu Polskiego mjr. Kwieciński, i kpt. pilot Skarżyński, celem odebrania nagrody zdobytej w tegorocznym challenge przez ekipę polską z ś. p. porucznikiem Żwirko na czele. Niezależnie od nagrody, przewidzianej w statucie challenge delegacja Aeroklubu Polskiego otrzymała szereg nagród ufundowanych dla zwycięzców przez poszczególne związki i instytucje m. in. przez koncern prasowy Ulsteina. Wręczenie pucharu zdobytego przez śp. porucznika Żwirkę dla Aeroklubu Polskiego nastąpi na oficjalnem zebraniu międzynarodowego związku lotniczego, które odbędzie się w styczniu w Paryżu. Niemiecki Aeroklub urządził z okazji wręczenia nagród specjalne przyjęcie.

Przyszły tydzień zadecyduje o obniżce żelaza, cementu, soli, opłat pocztowych i papierosów.

Warszawa. W łonie czynników decydujących toczą się obecnie obszerne rozmowy na różnych odcinkach nad projektowaną akcją zniżki cen artykułów monopolowych i skartelizowanych.

Po obniżeniu cen spirytusu i cukru rozpatrywana jest obecnie możliwość obniżenia cen żelaza, cementu i drożdży, oraz niektórych artykułów monopolowych.

Narady prowadzone są w szybkiem tempie. Ostatecznych decyzyj oczekiwać należy w przyszłym tygodniu, po powrocie p. premjera Prystora (3 października).

Dużo się mówi o obniżce cen soli i papierosów. Dyrekcje monopoli są przeciwne obniżkom. Specjalnie dyrekcja monopolu tytoniowego wysuwa b. ważkie argumenty przeciw obniżce.

Podobnie opiera się akcji obniżki cen Ministerstwo Poczt i Telegrafów. W łonie sfer rządowych istniał projekt obniżenia taryfy pocztowej do norm poprzednich. Obecnie opłata za przesłanie listu zwykłego w kraju kosztuje 30 groszy, uprzednio opłata wynosiła 25 groszy.

Obecna taryfa pocztowa w Polsce jest jedną z najdroższych w Europie.

Nacisk rządu na kartele w kierunku obniżki cen jest coraz silniejszy. Kartele bronią się jednakże „z całych sił" przed obniżką. Co dnia odbywają się na ten temat długie i gorące rozmowy.

TELEGRAMY.

Ojciec św. błogosławi b. więźniom bolszewickim.

Cita del Vaticano. Z okazji przyjazdu z Rosji byłych więźniów politycznych, którzy w drodze wymiany wrócili do Polski, Jego Świątobliwość Ojciec św. Pius XI, za pośrednictwem J. E. ks. nuncjusza apostolskiego, przesyła swe błogosławieństwo apostolskie wszystkim tym, którzy wzięli udział w przeprowadzeniu niezmiernie trudnej i skomplikowanej wymiany więźniów. Jednocześnie **Jego Świątobliwość przesyła z serca ojcowskie błogosławieństwo każdemu z osobna z przybyłych więźniów i ich rodzinom** w tej myśli, aby to błogosławieństwo przyniosło im ulgę po przebytych cierpieniach i stało się zapowiedzią szczególniejszej Bożej pomocy, zarówno w pierwszych chwilach odzyskania wolności, jak i w pracach, które ich czekają w przyszłości, kapłanom zaś błogosławi za trudy, które podejmą dla chwały Bożej i zbawienia dusz w swem świętem posłannictwie.

Bezbożnicy w Rosji biadają nad upadkiem swych wpływów.

Moskwa. Nastroje religijne w Sowietach nieustannie wzrastają. Gazeta „Bezbożnik" donosi, że w Braiłowie (w okolicach Żmerynki — okręg winnicki) dotychczas istnieje żeński klasztor prawosławny, w którym przebywa 120 zakonnic. W święta przybywa do klasztoru z okolicznych wsi wielu pielgrzymów, wśród nich sporo młodzieży.

Obok klasztoru znajduje się czynny kościół katolicki. „Bezbożnik" uskarża się, że w rejonie żmeryńskim nie ma obecnie ani jednej „jaczejki" „związku wojujących bezbożników", a jedyne kółko związku rozpadło się.

Pismo oburza się na miejscowych komunistów, którzy oświadczają, że „klasztor im nie przeszkadza", przyczem nawołuje do zastosowania represji wobec mniszek, popów i księży, prowadzących rzekomo antysowiecką agitację.

Zarząd związku bezbożników uskarża się pozatem na nikły i stale spadający nakład gazety „Bezbożnik".

Grad wielkości kurzego jaja spadł w Rosji.

Moskwa. W okolicy Chabarowska spadł niebywały grad, dochodząc do wielkości kurzego jaja. Grad padał 40 minut, niszcząc w kilku wsiach zasiewy, zabijając drób, wybijając szyby w domach oraz niszcząc słomiane strzechy. Kilka osób odniosło rany. Warstwa gradu, dochodząca do 15 cm, leżała przez trzy dni.

Okupiona zbrodnia.

26) (Ciąg dalszy.)

Rozpakowała sama skrzynię i pokazywała rozradowanemu malcowi każdą zabawkę, przyczem oczy jej równie radośnie błyszczały, jak oczy dziecka.

Kiedy kapitan Kornet następnego dnia zapytał, czy Leoś jeszcze bardzo się nudzi w łóżku, spojrzała mu wesoło w oczy i odrzekła prawie figlarnie:

— Cóż to, czy pan nie wie, że chłopak ma dziś ogromnie wiele zajęcia?!

— Jakiego zajęcia? Skądże ja o niem wiedzieć mogę? — odpowiedział, udając, że nie rozumie o co chodzi i także roześmiał się wesoło.

Węzeł pełnej zaufania przyjaźni zacieśniał się między Edgarem a Sabiną coraz bardziej. Rozmowy ich nie obejmowały już teraz jedynie wstrząsających wspomnień i zagadnień filozoficznej treści, lecz schodziły do kłopotów codziennego życia i temsamem przybierały ton pewnej zażyłości.

Zdawało się obojgu, że nikt spotkań tych za miastem nie zauważył i oboje nabierali odwagi i swobody. Niepodobieństwem jednak było, by się coś przez dni dziesięć pod bramą miasta codziennie powtarzało — czegoby mieszkańcy najbliżej położonej staremu parkowi części miasta nie dostrzegli.

Pewnego dnia zwróciła się pani Deuben do córki z pytaniem:

— Z kimże to rozmawiałaś wczoraj na drodze do lasku? Nic nie mówiłaś, że się tam z kimś spotkałaś.

Pytanie było może wypowiedziane bez żadnej ubocznej myśli, tak oto z prostego przyzwyczajenia podzielenia się w domu najbłahszym wypadkiem. Pan Mainert widział poprzedniego dnia panią Zeutern i zdawało mu się, że w towarzystwie Sabiny poznaje Korneta, nie dowierzał jednak oczom własnym.

— Ja? z kim rozmawiałam? — odpowiedziała Sabina, udając zdziwienie, — nie pamiętam.

— Ależ, moje dziecko, pan Meinert widział cię i mówił potem do żony, że pani Zeutern przestaje nareszcie udawać, iż ludzi nie widzi.

— Ach, już wiem, — Sabina zwolna odzyskiwała pewność siebie — to pewnie widział mnie jak rozmawiałam z panem Blaser, poczciwy Blaser, tak serdecznie i długo wypytywał o Leosia.

— Blaser to bardzo miły i porządny człowiek, pochodzi z Lotaryngji — mruknęła matka i pomyślała przytem: — trzeba być tak ograniczonym jak Meinert, aby przypuścić, że Sabina mogła rozmawiać z Kornetem.

Dnia tego wieczorem pani Deuben oczekiwała przyjaciół swoich Kolwatera i Turybiusa, a ponieważ Leoś spał, Sabina musiała być obecną na koncercie.

Nieszczęśliwe trio Brahm'sa H-dur nie zostało jeszcze do tego stopnia opanowane, żeby grający byli z siebie wzajem zadowoleni. Najgorzej działo się z partją fortepjanową. Turybius pozwalał sobie na dość śmiałe zarzuty i uwagi i co chwila dochodziło do gwałtownych wybuchów.

Sabina, jak zawsze podczas wieczorów muzykalnych u matki, znosić była zmuszona męki prawdziwe. Powracała ciągle myślą do swego spotkania z Edgarem i uparcie obstawała przytem przed sobą, że nikt w znajomości jej z nim nie może i nie powinien upatrywać niczego zdrożnego.

— Gdybym była ubogą, — myślała, — i gdyby śmierć męża mnie i dzieci moje pogrążyła w nędzy, cały świat uważałby za rzecz naturalną, gdyby Edgar Kornet wziął na siebie obowiązek dopomagania mi, to jest wspierania swym majątkiem jako wdowy po Zeuternie, którego on w pojedynku zastrzelił. Takiego brutalnego dobrodziejstwa, dzięki Bogu, nie potrzebuję i takiego zdaje mi się, nie przyjęłabym nigdy. Ale czyż dobrodziejstwa innego, głębszego, szlachetniejszego, świat zrozumieć nie może? Więc nie wolno mi powiedzieć: „prawda, nieszczęście się stało, on zabił moim dzieciom ojca, ale czyż wina za to spada na niego? A dziś czyż nie pragnie całą duszą naszego szczęścia? I cóż w tem dziwnego, że taki uczciwy, rozumny człowiek pożyskał przyjaźń moją?"

Atoli mimo tych dowodzeń, Sabina czuła, że widywanie z Kornetem skończyć się musi z chwilą, gdy się ludzie o niem dowiedzą. Dziś widziano ją z jakimś oficerem i mogła zasłonić się Blaserem, tem więcej, że go istotnie spotkała i że wypytywał się o chorego malca, lecz gdy jutro opowiadać zaczną, że widziano ją z panem Kornetem, będzie musiała tłumaczyć się przed rodzicami, a tego obawiała się strasznie.

Na drugi dzień, gdy się znowu z Edgarem spotkała, opowiedziała mu co się stało.

Następnie oboje żywo rozprawiali o swej wyższości ponad ludzkie sądy i o swobodzie własnych przekonań. Często bardzo tak bywa, że gdy ktoś głośno mówi o sile swych przekonań, czyni to w celu otumanienia się, oszołomienia, szuka obrony przed własnem sumieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
1
października

Św. Remigjusza, biskupa remeńsk.
Św. Seweryna, kapłana.
Błog. Jana z Dukli.

Kalendarz słowiański: Znatymir.

Jutro niedziela, 2 października: Św. Aniołów Stróżów. — Królowej Różańca świętego.

W poniedziałek, 3 października: Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, panny z zakonu karmelickiego.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,43;	o godz. 17,23.
Księżyca	o godz. 7,24;	o godz. 17,34.

*

Z historji śląskiej.

1 października. 1634 r. Burmistrz miasta **Raciborza,** kazał obcokrajowców tak osadzić w więzieniu, by żaden człowiek inny nie miał do nich dostępu, żeby nie było wymiany listów. — **1817.** Sąd apelacyjny w Brzegu przeniesiono do **Raciborza.** W tym czasie był prezydentem sądu apelacyjnego dotychczasowy naczelnik księstw opolskiego i raciborskiego, Karol Józef Erdman hrabia Henkel na Bytomiu, Tarnowskich Górach, Głasinie itd. — **1832.** Od tego roku zarządzał powiatem rybnickim właściciel dóbr rycerskich Stengel z Jastrzębia; po nim objął to stanowisko baron Durant, zajmując je do lutego 1860 roku. — **1849.** Państwowa poczta **w Królewskiej Hucie** otrzymała nazwę: „Ekspedycja pocztowa drugiej klasy" i obsługę fachowych sił pocztowych. — **1858. W Rybniku** utworzono urząd wag i miar. — **1867.** Miasto **Racibórz** obchodziło uroczyście 50-lecie wprowadzenia sądu. — **1868. W Król. Hucie** powstała pierwsza prywatna szkoła dla dziewcząt wszystkich wyznań, którą kierowała z polecenia rejencji opolskiej, panna Ksenja Dynnebier. — **1869. W Król. Hucie** utworzono prywatną familijną szkołę związkową z 32 uczniami, którą miasto przejęło 1 października 1872 r. z 109 uczniami i 4 klasami. — **1887. W Katowicach** ustalono „Centralne biuro meldunkowe" dla wojska. — **1892. Odtąd „Katolik" wychodził trzy razy w tygodniu.** — **1898. W Król. Hucie** oświetlono ulice prądem elektrycznym. — **1903.** Kopalnię „Waterloo" **w Dębie przy Katowicach** puszczono na nowo w ruch po 8 latach bezczynności. — **1911.** Prądu elektrycznego dla miasta **Król. Huty** dostarcza elektrownia w Chorzowie „O. E. W.". Przed rokiem 1911 dostarczała prąd spółka akcyjna „Zjednoczone huty Król i Laura". — **1923.** Dziennikarze polscy zwiedzili kopalnie królewskohuckie i uwiecznili się podpisami w „Złotej księdze". — **1924.** Na wniosek „Rady Rodzicielskiej" **w Król. Hucie** ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rozporządzeniem z dnia 1 października 1924 r. zezwoliło na otwarcie gimnazjum żeńskiego typu humanistycznego.

*

2 października. 1679. Umarł książęco biskupi komisarz w **Cieszynie** ks. Andrzej Franciszek Sendetius. Pochowano go w kaplicy św. Barbary **w Raciborzu,** której był dobrodziejem. — **1930.** W **Opolu** podjęto badania naukowe nad wykopaliskami na miejscu, gdzie ma stanąć gmach urzędu rejencyjnego. Badania te trwały do 21 grudnia. Wczesną wiosną 1931 roku podjęto dalsze badania.

— **Poczty nie przyjmują zniszczonych pieniędzy.** Urzędy pocztowe otrzymały wyjaśnienie, że mogą one odmówić przyjmowania pieniędzy o całkowicie startej powierzchni, bądź też banknotów zniszczonych lub zalepionych do tego stopnia, że nie można rozróżnić wizerunku, gdyż pieniądze takie nie są prawnym środkiem płatniczym w zrozumieniu nowego rozporządzenia ministra skarbu. — Zwracajcie więc uwagę, przyjmując pieniądze, abyście nie byli narażeni na straty.

Rezerwiści w obronie swoich praw.

List otwarty do p. wojewody.

Z powodu nieprzyjęcia napowrót do pracy rezerwistów, którzy ukończyli czynną służbę wojskową, odbyło się w środę, dnia 21 września br. **w Król. Hucie** zebranie wszystkich rezerwistów, którzy postanowili zwrócić się do pana wojewody śląskiego z otwartym listem, celem wywarcia przez niego na przemysł wpływu, ażeby tych tak poszkodowanych przyjęto napowrót do pracy. List ten brzmi jak następuje:

„Na podstawie ustawy o poborze rekruta zostaliśmy zawezwani do odbycia obowiązkowej służby wojskowej. Spiesznie porzuciliśmy pracę, pożegnali naszych rodziców, ażeby zadosyć uczynić naszemu obowiązkowi wobec państwa.

Obecnie wróciliśmy z wojska i po zgłoszeniu się u naszego pracodawcy, tenże odmówił dalszego zatrudnienia, tłumacząc się, że w myśl wyjaśnień woj. śląskiego z dn. 7. II. 1930 r. L. O. P. 315/11, udzielonych związkowi pracodawców, tenże nie jest zobowiązany nas z powrotem do pracy przyjąć.

Znajdujemy się wobec tego bez pracy i jakichkolwiek środków do życia. Kiedy zwróciliśmy się do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i tam otrzymaliśmy odpowiedź, że żadnego zasiłku na wypadek bezrobocia nie otrzymamy, gdyż nie byliśmy 156 dni ubezpieczeni w Funduszu Bezrobocia.

Ojcowie nasi nie mogą udzielić nam materjalnej pomocy, gdyż podczas naszego pobytu w wojsku również zostali w międzyczasie zwolnieni z pracy lub wskutek kryzysu gospodarczego pracują kilka dniówek w miesiącu. Jeszcze w gorszych warunkach znajdują się niektórzy z nas, którzy ojca już utracili a ich matki staruszki pobierają zaledwie kilka groszy renty, na wyżycie dla siebie niewystarczających. Niektóry z nas rezerwistów został już jako 3 syn z rodziny powołany do odbycia służby wojskowej a żadnego z wracających dotychczas nie przyjęto napowrót do pracy.

W tem tak rozpaczliwem dla nas położeniu, nie z naszej zresztą winy wywołanego, zwracamy się do W. Pana Wojewody z prośba o wpłynięcie na przemysł, celem ponownego przyjęcia nas do pracy. Czynimy to w formie listu otwartego, gdyż wszystkie zabiegi z naszych stron u władz nie przyniosły żadnego rezultatu.

Zarazem prosimy za czas aż do ponownego przyjęcia nas do pracy udzielić nam zasiłku z funduszów wojewódzkich.

Żywimy nadzieję, że W. Pan Wojewoda wniknie w nasze ciężkie położenie i uwzględni naszą słuszną prośbę."

(Następują podpisy.)

— **Cukier dla koni.** Na skutek starań jednego z obszarników Bank Cukrownictwa przydzielił mu znaczniejszą ilość cukru na paszę dla koni. Cukier ten został przedtem skażony, to jest zaprawiony w ten sposób, żeby nie mógł być użyty na spożycie przez ludzi; jako skażony zaś nie podlega opłatom i może być sprzedawany bardzo tanio, tak, iż kalkuluje się jako uzupełnienie paszy dla koni w czasie cięższych robót.

Województwo śląskie.

* **Harcerstwo śląskie uczciło imieniny dh. przewodniczącego Z. H. P. wojewodę dr. Michała Grażyńskiego.** W środę wieczór zebrał się hufiec katowicki w liczbie 150 harcerzy koło mieszkania p. wojewody, złożył życzenia p. wojewodzie a następnie odśpiewał szereg pieśni harcerskich.

W czwartek rano kapelan Oddziału Harcerstwa Śl. ks. dr. Karol Milik odprawił Mszę św. na intencję dh. przewodniczącego. W Mszy św. wziął udział p. wojewoda, członkowie Z. O. starszyzna harcerska, młodzież harcerska ze sztandarem i dziewczęta z świetlicy przy kom. chorągwi. Po Mszy św. udali się do p. wojewody członkowie Z. O. i członkowie komend chorągwi, aby złożyć życzenia p. wojewodzie.

W imieniu Z. O. składała życzenia przewodnicząca Z. O. dh. Wanda Jordan - Łowińska, w imieniu harcerek kom. chor. dh. hm. Emilja Węglarzówna a w imieniu harcerzy kom. chor. Śl. dh. hm. Jan Grzbiela.

Druh przewodniczący dziękując za życzenia oznajmił, że wielką radość sprawiło mu poczucie, że harcerze okazali mu wielkie serce i przywiązanie, cząc tak uroczyście jego dzień imienin. Po harcerstwie śląskiem złożył życzenia dh. Przewodniczącemu dh. Ratajczak w imieniu komendy zlotu wodnego nad jeziorem Gorczyńskiem. Dh. przewodniczący otrzymał szereg depesz z życzeniami m. in. nadesłali życzenia wiceprzewodniczący Z. H. P. dh. Śliwocka naczelniczka G. K. Harcerek dh. hm. Jadwiga Wierzbiańska, naczelnik głównej kwatery harcerzy dh. hm. Antoni Olbromski. Wszyscy komendanci chorągwi, szereg drużyn oraz instruktorzy harc. z kursu szybowcowego w Prolichnie.

* **Delegacja hutników u p. wojewody.** Dnia wczorajszego delegacja Związku Metalowców Z. Z. Z. w składzie **poseł Kapuściński, sekretarz Bajdur i radca zakładowy Pucher** z fabryki Śląski Przemysł Cynkowy w Kostuchnie, przyjętą była przez **P. Wojewodę dr. Grażyńskiego,** któremu przedstawia szereg spraw hutniczych. Mianowicie delegacja prosiła P. Wojewodę o interwencję w sprawie uzyskania surowców z huty w Paruszowcu, lub z huty „Pokój", **dla fabryki w Kostuchnie,** która która ma być z początkiem października unieruchomiona dla braku właśnie surowca. Gdyby fabryka mogła ze wspomnianych hut uzyskać surowiec w formie wiader do ocynkowania — czynną byłaby, aż do nowego dla fabryki sezonu. Pan Wojewoda zapowiedział, że poczyni starania, aby fabryka mogła otrzymać surowiec z jednej ze wspomnianych hut. Następnie delegacja przedstawiła P. Wojewodzie sprawę **zamierzonego unieruchomienia oddziału blachy cienkiej w hucie „Pokój".** I tu P. Wojewoda zapowiedział, że czynić będzie wszystko, co jest w jego mocy, aby sprawę załatwić korzystnie dla robotników oddziału. Dalej delegacja przedstawiła P. Wojewodzie **trudne położe- „Ferrum".** P. Wojewoda polecił przedstawienie sobie listy tych robotników i poczyni zabiegi, aby mogli oni otrzymać **jednorazowy zasiłek.** Wreszcie delegacja przedstawiła P. Wojewodzie powtórnie **sprawę rezerwistów,** których zakłady po odbyciu służby wojskowej nie chcą przyjąć z powrotem do pracy. W tej sprawie P. Wojewoda poinformował delegację, że wiadomem mu jest, że naskutek zabiegów władz, Związek pracodawców ma rozesłać w najbliższych dniach okólnik do zakładów przemysłowych, **zalecający kierownictwom tychże przyjmowania rezerwistów z powrotem do pracy.**

* **Walne zebranie zakładów Hohenlohego.** Dnia 29 września odbyło się walne zebranie Zjednocz. Zakładów Hohenlohego sp. akc. w Katowicach-Wełnowcu pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej Gotfryda księcia Hohenlohe - Schillingsfürst. Po złożeniu przez gen. dyr. inż. Ciszewskiego sprawozdania o wynikach roku operacyjnego 1931-32 walne zebranie zatwierdziło bilans oraz rachunek strat i zysków na tenże okres, udzielając absolutorjum dla zarządu i rady nadzorczej. Stratę bilansową w wysokości 2 milj. 680 000 zł. uchwalono w myśl wniosku zarządu pokryć z nadzwyczajnej rezerwy tow. W miejsce zmarłego hr. Westphalen wszedł do rady nadzorczej książę Alfred Hohenlohe - Schillingsfürst. Nadto zaś rozszerzono skład rady o 1 członka, na którego wybrany został dyrektor Ritscher z Dresdener Bank.

* **Choroby zakaźne na terenie wojew.** Według danych wojew. wydz. zdrowia publ. w czasie od 11—17 września br. zanotowano na terenie wojew. następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 14, czerwonka 9, płonica 31, błonica 22 (1 śmiertelny), odra 5, róża 4 (2 śmiertelne), krztusiec 6.

* **Nowy sposób wypłaty emerytur obowiązuje od 1 października.** Urząd Wojewódzki Śląski — wydział skarbowy w Katowicach donosi, że wypłaty wszelkich zaopatrzeń stałych, jako to: zaopatrzeń emerytalnych, rent inwalidzkich itp. przejęły z dniem 1 października 1932 r. urzędy pocztowe. Zaopatrzenia te będą nadal doręczane adresatom przez listonoszów przy pomocy kuponów od dnia 2 każdego miesiąca począwszy. Ponieważ okręgi doręczeń urzędów pocztowych w niektórych miejscowościach nie pokrywają się z podziałem administracyjnym województwa na gminy (miasta) zajść mogą wypadki, że wypłata zaopatrzenia została przekazana do urzędu pocztowego, noszącego nazwę gminy, w której emeryt (rentobiorca) mieszka. W tym wypadku winni emeryci (rentobiorcy) zgłaszać się po odbiór renty (emerytury) w urzędzie pocztowym, wymienionym na dekrecie wymiarowym.

Z Katowickiego

Ostrożnie z zakupem soli.

W ostatnich czasach policja na terenie Śląska spisała szereg protokołów na handlarzy solą, przeznaczoną dla celów konserwacyjnych, a sprzedaw. jako sól jadalna. Sprzedaż soli konserwacyjnej, jako jadalnej, do spożycia jest przestępstwem skarbowem. Urząd Badań Środków Żywnościowych zwracał ludności niejednokrotnie uwagę na fakt, iż sól konserwacyjna do spożycia jest niezdrowa. Okazuje się, że sól tę sprzedają żydzi, którzy ją sprowadzili z Łańczyna. Ludność przestrzegamy przed zakupywaniem tej soli do celów spożywczych.

Dwutydzień propagandowy morski i kolonjalny.

Katowice. Na terenie całego kraju odbywa się „Dwutydzień propagandowy", poświęcony zagadnieniom morskim i kolonjalnym w czasie od 2—16 października 1932 r. Oddział katowicki Ligi Morskiej i Kolonjalnej zwołuje dla zamanifestowania wobec całego kraju i zagranicy niezłomnej woli Narodu Polskiego władania po wieczne czasy własnym dostępem do morza całe społeczeństwo śląskie na dzień 9 października rb. do Katowic. Uroczysta manifestacja poprzedzona będzie Mszą św. w kościele garnizonowym o godz. 9,40. O godz. 11 zbiorą się wszystkie związki, stowarzyszenia, delegacje oddziałów L. M. i K. itp. ze sztandarami i transparentami na rynku katowickim. O godz. 11,30 odbędzie się w teatrze akademja na której przemówi prezes zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej p. gen. Orlicz - Dreszer. Na całość akademji złożą się: orkiestra, chór, śpiew solowy, gra na skrzypcach i deklamacja. Po akademji nastąpi przemarsz pochodu przez miasto pod pomnik „Nieznanego Powstańca", gdzie zostanie złożony wieniec L. M. i K. Pożądany jest najliczniejszy udział publiczności.

Podatek od psów.

Z dniem 15 października br. upływa termin płatności podatku od psów za II półrocze 1932/33. Podatek jest płatny w kasie podatkowej przy ul. Młyńskiej nr. 4 wzgl. przez PKO. nr. 301.443. Po upływie terminu nastąpi przymusowe ściągnięcie. (k)

Sprawy szkolne na posiedzeniu magistratu.

Katowice. Na swem ostatniem posiedzeniu magistrat m. Katowic załatwił cały szereg spraw szkolnych. Celem uproszczenia ściągania opłat szkolnych, magistrat uchwalił regulamin, według którego opłaty szkolne wpłacane być

mogą albo w głównej kasie miejskiej, albo w P. K. O. lub w każdym urzędzie pocztowym. Odpowiednim kwitem wykaże się potem uczeń w klasie w odpowiednim terminie. Ustalono dalej, że uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej w kolonji Pana Prezydenta Mościckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 2 października. — O godz. 9,30 odbędzie się nabożeństwo, a o 1 po połud. poświęcenie. W sprawie zniesienia pierwszej klasy w szkołach średnich wybrano komisję porozumiewawczą, w skład której z ramienia magistratu weszli pp. radca Mędlewski, radca Kędzior i radca dr. Wendt. Wreszcie magistrat zgodził się na udzielenie zaliczek w kwocie 50, wzgl. 100 złotych robotnikom miejskim na zakupy zimowe. Zaliczka ta będzie spłacana w 5-ciu ratach.

Likwidacja dzikich kopalń.

Katowice. Stałe wypadki na dzikich kopalniach skłoniły władze bezpieczeństwa do ich likwidacji. Prymitywne urządzenia szybików, gdzie w każdej chwili ludziom pracującym tam groziła śmierć, brak wszelkiego zabezpieczenia — w okresie deszczów stało się tem niebezpieczniejsze, iż ludziom pracującym na dole szybików groziło zalanie wodą lub też nagłe obsunięcie się zwałów piasków, kamieni i węgla. Zlikwidowano szybiki, a mianowicie w Józefowcu, na polach pomiędzy Chorzowem a Wełnowcem, oraz pod Bogucicami, koło kopalni „Paulina". Szybiki były wysadzane przez górników-fachowców w asyście policji. Setki bezrobotnych przypatrywały się wysadzaniu. Wszystkim bezrobotnym zezwolono wziąć uprzednio z szybików wszelki materjał budulcowy.

Dotkliwe kary na przemytników.

Wczoraj Sąd Okr. w Katowicach skazał przemytników **Wiktora Kudere z Rudy na 4500 zł. grzywny z zamianą na 3 mies. więzienia, zaś Stanisława Jabłońskiego z Bytomia (Karf) na 3.000 zł. grzywny z zamianą na 2 mies. więzienia.**

Kudere i Jabłońskiego schwytano w Katowicach z 7-ma paczkami zapalniczek, pochodzącemi z przemytu z Niemiec do Polski. (k)

Przed zamknięciem fabryki kotłów.

Siemianowice. Zarząd fabryki kotłów W. Fitznera doręczył wypowiedzenia wszystkim swym urzędnikom i funkcjonarjuszom na dzień 31 grudnia rb. W przeciągu tych trzech miesięcy ma być zwolniona także załoga, tak, że z dniem 1 stycznia 1933 r. należy się liczyć z zupełnem unieruchomieniem fabryki. (k

Tyfus w Małej Dąbrówce.

Mała Dąbrówka. W ubiegły wtorek zachorowało dwóch młodych mężczyzn na tyfus brzuszny. Odstawiono ich do lecznicy dla chorych na zaraźliwe choroby. (k

Trzy ofiary trujących oparów dzikiego szybu.

W czasie wydobywania węgla z dzikiej kopalni w ogrodzie w Brzęczkowicach przy ulicy Krakowskiej **uległ zaczadzeniu gazem wydobywającym się z tego szybu, inwalida górniczy Pollok Franciszek i synowie jego Roman i Franciszek.** W stanie nieprzytomnym wydobyto ich na powierzchnię i dopiero po przybyciu na miejsce wypadku lekarza i udzieleniu im pierwszej pomocy przyprowadzono ich do życia.

Konfiskata węgla z dzikich szybów.

W Brzezince zakwestjonowano 1 furę węgla, a w podwórzu cegielni Koplowicza w Nowej Wsi 16 fur węgla pochodzącego z dzikich kopalń. Zakwestjonowany węgiel zdeponowano w Urzędzie gminnym. (k)

Urlopy na kop. „Maks".

Michałkowice. Komisarz demobilizacyjny zezwolił w ostatniej chwili zarządowi kop. „Maks" na „zurlopowanie" 500 robotników. Z dniem 10 października rb. pójdzie na 3 tygodniowy urlop turnusowy 500 robotników, a z dniem 1 listopada dalsze 500 na 4-tygodniowy urlop. Pozatem z dniem 1 października br. „zurlopowanych" zostanie na 4 tygodnie 20 urzędników i funkcjonarjuszy. (k)

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Bogaty łup straży granicznej.

Lipiny. Straż graniczna komisarjatu w Lipinach obserwowała od pewnego czasu kilku mieszkańców Lipin, zawodowych złodziejów, którzy usiłowali sprzedać zamożniejszym osobom wartościowe przedmioty, pochodzące z przemytu. W wyniku tej obserwacji zatrzymano onegdaj 5 karanych sądownie przestępców, a mianowicie Jerzego Korytkę, Franciszka Pawlicę, Emila Pykę, Adolfa Szafarczyka, Franciszka Choroszcza, u których w czasie rewizji znaleziono aparat fotograficzny Zeissa, aparat elektryczny do masażu twarzy, dwa złote zegarki oraz paczkę, zawierającą m. in. również morfinę. W toku dochodzeń przytrzymani zgodnie zeznali, że przedmioty te znaleźli na zielonej granicy, zakopane w kryjówkach przez przemytników, którzy czekali na sposobność wykopania ich i przeniesienia w głąb kraju. Przyparci do muru złodzieje zeznali dalej, że o istnieniu kryjówek przemytniczych dowiedzieli się od nieznanych im z nazwiska zawodowych przemytników z Sosnowca, z którymi pozostawali od pewnego czasu w kontakcie i którym pomagali na zielonej granicy w przenoszeniu w głąb kraju przemyconych towarów. Piątkę złodziejską oddano w ręce policji, natomiast zakwestjonowane przedmioty, przedstawiające wartość 4.000 zł., przekazano do dyspozycji urzędu celnego w Chebziu. (ś)

Z Król. Huty

Koncert na rzecz bezrobotnych i biednych.

Królewska Huta. Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Barbary w Królewskiej Hucie, urządza w niedzielę, dnia 2. 10. br. koncert na Górze Redena w Król. Hucie. Koncertować będzie kapela wojskowa 75 p. p. Czysty dochód przeznacza się dla bezrobotnych i najbiedniejszych z parafji św. Barbary. Ze względu na wzniosły cel powyższej imprezy, uprasza się o liczny współudział.

Nożem rozprawił się ze swym konkurentem.

Król. Huta. Nieznani dotychczas sprawcy zaczepili na ul. Bytomskiej niejakiego Stanisława Pietrzyka z ul. Górniczej, któremu zadali nożem pchnięcie w pierś, poczem zbiegli. Jak wykazało dochodzenie, Pietrzyk został okaleczony przez niejakiego Leona Bijasa z ul. Ogrodowej, za to, że P. odbił mu jego narzeczoną.

Pożar w kinie „Union".

Król. Huta. W kinie „Union" przy ul. Wolności powstał w ubiegły czwartek ogień, który zniszczył 1800 metrów taśmy filmowej. Taśma zapaliła się od żarówki. Wartość spalonego filmu wynosi 500 zł.

Umysłowo chory uciekł z domu.

Król. Huta. Przytrzymano w mieście umysłowo chorego Franciszka z Boruszowca, który po skradzeniu ojcu roweru, uciekł z domu. Chorego odstawiono do domu rodzicielskiego.

Z Świętochłowickiego

Tramwaj wjechał na furmankę.

Świętochłowice. W piątek, dnia 30 września o godz. 8 rano tramwaj, zdążający z Świętochłowicdo Hajduk najechał pod mostem obok starostwa na furmankę Wilhelma Krysia z Król. Huty (ul. Ligota Górnicza 23). Skutkiem najechania furmanka została zupełnie rozbita. Wypadku w ludziach nie było.

Kamieniami bombardowali policjantów.

Nowy Bytom. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się ubiegłej nocy na teren huty „Rozamundy", gdzie zamierzali dokonać większej kradzieży. W pracy przeszkodził im jednak strażnik, który telefonicznie zawezwał posterunek policji. Po chwili zjawiło się w hucie dwóch funkcjonarjuszów policji, którzy zamierzali przyaresztować złodziei. Ci jednak obrzucili policjantów kamieniami, przyczem zraniony został posterunkowy Stępień. W odpowiedzi na atak policja zmuszona była użyć broni palnej, co poskutkowało, gdyż dwóch włamywaczy oddało się w ręce policji, a reszta zbiegła pod osłoną nocy. W czasie odprowadzania złodziei na policję, posterunkowi ponownie zostali obrzuceni kamieniami. (ś)

Głuchoniemi w Piekarach.

Wielkie Piekary. W ub. niedzielę urządzili stowarzyszeni głuchoniemi pielgrzymkę do Piekar, pod przewodnictwem ks. radcy Wojtasa. Udział wzięło przeszło 200 głuchoniemych, wnosząc modlitwy do Najśw. Marji Panny. Po Mszy św. i po przystąpieniu do Stołu Pańskiego obeszli głuchoniemi kalwarję. Po uroczystem błogosławieństwie udali się pielgrzymi do swoich domów, dziękując ks. radcy za trudy i opiekę. (ś)

Sprzeniewierzyli fortepian i maszynę do pisania.

Wielkie Piekary. Restaurator Jan Fuks z Kozłowej Góry doniósł policji, że bracia Stampkowie Sylwester i Teodor z Wielkich Piekar (ul. Marjacka 19) sprzeniewierzyli na jego szkodę fortepian i maszynę do pisania, łącznej wartości 2 500 zł. (ś

Z Pszczyńskiego

Zlot okręgowy S. M. P. okręgu pszczyńskiego.

Pszczyna. W niedzielę, dnia 2 października rb. odbędzie się zlot okręgowy S. M. P. okręgu pszczyńskiego, połączony z 5-cio leciem istnienia S. M. P. Goczałkowice i wystawą przysposobienia rolniczego w Goczałkowicach-Zdroju. Zbiórka od godz. 8—9 przed ogniskiem S. M. P. Otwarcie wystawy p. r. nastąpi o godz. 12. Uprasza się wszystkie SMP. okr. jak również SMP. innych okręgów o wzięcie jak najliczniejszego udziału w zlocie. Po południu zawody okręgowe.

Trup w lesie z przestrzeloną skronią.

Murcki. Około godz. 5 rano w lesie ks. Pszczyńskiego obok dworca kolejowego w Murckach **popełnił samobójstwo wystrzałem w prawą skroń z browninga mężczyzna nieznanego dotychczas nazwiska.** Zbierający grzyby odnaleźli denata około godz. 6-ej rano z browningiem kal. 6.35 mm., z jednym nabojem, w skurczonej prawej dłoni. Pozatem odnaleziono w kieszeniach jeden klucz od mieszkania, 3 ołówki i 1 chusteczkę. **Jakichkolwiek dokumentów, umożliwiających stwierdzenie identyczności nie znaleziono.** Opis zwłok: lat około 35, wzrostu 170 cm., silnej budowy ciała, wygląd inteligenta, twarz okrągła, włosy c. blond, krótko strzyżone, czesane na jeża, posiada 6 zębów złotych, siwe ubranie, płaszcz letni tego samego koloru, kapelusz siwy filcowy, koszula biała z kołnierzem i kolorową krawatką, czarne buciki sznurowane. Zwłoki denata odstawiono do miejscowej kostnicy. (p)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 2 października rb. przypada dyżur na lekarza dr. Kniażyckiego.

Zebranie SMP. i otwarcie wystawy rolniczej.

Wodzisław. W niedzielę 2 października rb. odbędzie się zebranie okręgowe okręgu wodzisławskiego w Zakładzie św. Józefa w Wodzisławiu, a o godz. 12 otwarcie wystawy rolniczej S. M. P. w szkole. (r)

Ogołocili go z garderoby.

Bujaków. Dnia 27 ub m. po południu skradziono z mieszkania Męcla Fryderyka zam. w dworze w Bujakowie, kompletne ubranie męskie jasne, parę spodni granatowych, 2 swetry i parę trzewików. (r)

Płochliwy koń pokaleczył gospodarza.

Obszary. W pobliżu przystanku kolej. Obszary — rolnik Kożuch Karol ze Skrzyszowa, jadąc wieczorem jednokonną furmanką naładowaną nawozem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Z niewyjaśnionej bowiem przyczyny spłoszył się koń i skoczył z furmanką do przydrożnego rowu. Furmanka wywróc. się i przygniotła swym ciężarem rolnika Kożucha, tak, że ten doznał uszkodzenia klatki piersiowej i okaleczenia twarzy. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do szpitala w Wodzisławiu, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy lekarskiej. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża. (r)

Z Tarnogórskiego

100 funtów rodzynek i migdałów wpadło w ręce strażników.

Tarn. Góry. Funkcjonarjusze straży granicznej placówki Piasecznej natknęli się na trzech osobników, którzy przekradali się przez zieloną granicę. Na widok strażników osobnicy ci rzucili się do ucieczki. Do uciekających strażnicy oddali trzy strzały karabinowe. Przemytnicy — widząc, że ze strażnikami nie można igrać — sami oddali się w ich ręce. Są nimi Józef Janota, Franciszek Swobcda, Piotr Michalik wszyscy z Ząbkowic. U przytrzymanych znaleziono 100 funtów migdałów i rodzynek. Odstawiono ich wszystkich wraz towarem do komisarjatu granicznego.

Właściciel kina — „patrjota".

Tarn. Góry. Patrjotycznie usposobioną opinję polską w Tarn. Górach zaniepokoił wyskok jednego z tut. kinoteatrów, który pozwala sobie na niesłychaną prowokację przez puszczanie przez megafony w czasie dnia i wieczora niemieckich pieśni. Pod adresem właściciela tego kina stawiamy tylko jedno pytanie: „Co stałoby się z podobnym kinoteatrem w Bytomiu lub Gliwicach, któryby pozwolił sobie na propagowanie przez megafony polskiej pieśni?" Cierpliwość i tolerancja polska jest ogólnie znaną, lecz i ona ma swe krańce, radzimy przeto dalej nie prowokować.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Jak jest w Rosji“ rewelacyjny odczyt Aleksandra Janty-Połczyńskiego.

W niedzielę, 2 października o godz. 12 w południe odbędzie się rewelacyjny odczyt znakomitego pisarza i podróżnika Aleksandra Janty-Połczyńskiego p. t. „Jak jest w Rosji“. Prelegent wrócił niedawno temu z wielkiej podróży po Rosji Sowieckiej i pragnie się podzielić z słuchaczami sensacyjnemi wprost spostrzeżeniami i wrażniemi. Niewątpliwie, że już sama zapowiedź tej niezwykle interesującej prelekcji wywoła najżywszy oddźwięk i zaciekawienie w jaknajszerszych sferach publiczności. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24-48.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych.

W niedzielę 2 października o godz. 16 popołudniu wznawia Teatr Polski po cenach zniżonych znakomitą farsę w 3 aktach p. t. „Ciotka Karola“ w obsadzie najlepszych sił zespołu dramatycznego pp. Grzębskiej, Hańskiej, Jakubowskiej, Marwicz, Mareckiej, Brandta, Domańskiego, Godlewskiego, Zbyszewskiego, oraz niezrównanego p. Biesiadeckiego.

REPERTUAR:

Niedziela, dnia 2 października: Odczyt A. Janty-Połczyńskiego „Jak jest w Rosji“ o godz. 12 w południe.

Niedziela, dnia 2. października: „Ciotka Karola“ o godz. 16 pop.

Niedziela, dnia 2. października: „Głupi Jakób“ o godz. 20.

Wtorek, dnia 4. października „Głupi Jakób“ o godz. 20.

Środa, dnia 5 października: „Ciotka Karola“ o godz. 20-tej.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 3 października: „Głupi Jakób“ Tarnowskie Góry o godz. 19.30.

Piątek, dnia 7 października: „Głupi Jakób“ Rybnik o godz. 19,30.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Związku Poszkodowanych Uchodzców Śląskich.

Niedziela, dnia 2. października.

Tarn. Góry. Zebranie powiatowe o godz. 15 w sali Bractwa Kurkowego. Ref. przybędzie. Na powyższe zebranie zaprasza się wszystkich uchodźców z tegoż powiatu.

Lubliniec. Zebranie powiatowe w Lublińcu o godz. 14 w lokalu p. Stryczka. Referent przybędzie. Zaprasza się wszystkich uchodźców z okolic Lublińca.

Kalendarzyk zebrań kół N. Ch. Z. P.

Nikiszowiec. Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządza w niedzielę, dnia 2 października o godz. 16.30 w lokalu p. Knosali swe mies. zebranie.

Czarna Huta. W niedzielę dnia 2 października o godz. 17 na sali szkoły powszechnej odbędzie się zebranie konstytucyjne. Na to zebranie zaprasza się wszystkich członków i sympatyków towarzystw prorządowych.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 30 września 1932 r.

Dolar amerykański 8 91½ zł. Funt szterlingów 30,67 zł. 100 franków francuskich 34,87 zł. 100 koron czeskich 26,34 zł. 100 lirów włoskich 45,53 zł. 100 franków szwajcarskich 171,60 zł. 100 guldenów holenderskich 357,45 zł. 100 franków belgijskich 123,54 zł. 100 guldenów gdańskich 173,07 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 29 września 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15 00—15,50. Pszenica 23,50—24,50. Jęczmień 15,00—16,50. Jęczmień browarniany 18—20. Owies 12,75—13,25. Mąka żytnia 23—24. Mąka pszenna 37,50—39,50, Otręby żytnie 8,75—9.00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 9—10. Rzepak 34—35. Rzepik 34—39. Gorczyca 36—42. Groch Wiktorja 20—23. Groch Folgera 31—34. Koniczyna biała 140—175. Mak niebieski 78—86. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku dnia 29 września 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskie 1 funt 1,50—1,70. Masło mleczarniane 1 funt 1,75—1 80. Jaja 9—12 sztuk za 1,00. Twaróg 1 funt 0,50—0,70. Mleko 1 litr 0,33—0,35.

Mięso. Wieprzowina 1 funt 0,80—1,00; wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1 10. Wołowina 0,60—0,80. Cielęcina 0,50—0,80. Osierdzie, mózg i t. d. 0,30—0,50. Skopowina 0 90—1 00. Okrasa świeża 1,00—1,10; okrasa i mięso wędzone 1,10—1,30. Łój 0,70—1,00. Smalec 1.10—1,20.

Jarzyny. Kapusta biała główka 0,10—0,20. Kapusta modra główka 0,15—0 30. Marchew wiązka 0,10—0,20. Kalarepa wiązka 0,20—0,30. Cebula 1 funt 0,10—0,15. Pomidory 1 funt 0,15—0,25. Kalafiory sztuka 0 15—0,30. Fasola biała 1 funt 0,50—0,60. Fasola zielona 1 funt 0,50—0,60. Ogórki funt 0,20—0,60. Kartofle (centnar 50 kg) 3,50. Kartofle 24 funtów za 1,00 zł. Sałata główka 0.10—0,20. Szpinak 1 funt 0,20—0,40.

Kącik literacko-naukowy.

(—) **Wyróżnienie naukowe Polaka amerykańskiego.** Jak donosi Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, na uniwersytecie katolickim Duquesne w Pittsburgu (Stany Zjednoczone), Polak Jan Matejczyk, instruktor chemji otrzymał zaszczyny stopień Mistrza Wiedzy. Jan Matejczyk jest synem ubogich farmerów polskich i naukę zdobvł własnym mozolnym trudem, zarabiając w czasie studjów na utrzymanie.

(—) **Największe bibljoteki świata.** Według wykazów sowieckich, bibljoteka publiczna w Piotrogradzie ma być największa na świecie, gdyż ma obejmować 4.832.948 książek i 3.331.000 broszur. Ponieważ jednak danym sowieckim trudno dowierzać, za największą rzeczywiście bibljotekę na kuli ziemskiej należy uważać Bibljotekę narodową (Bibliotheque Nationale) w Paryżu, liczącą faktycznie 4 miljony książek i 3 miljony wydawnictw perjodycznych. Bibljoteka Muzeum brytyjskiego obejmuje 3.200.000 tomów (książek, atlasów, czasopism i wydawnictw muzycznych), 53.650 rękopisów, 85.000 dokumentów, 18.000 pieczęci, 2850 zwojów papirusowych, 120.000 książek orjentalnych i 16.400 rekopisów orjentalnych. Pruska Bibljoteka państwowa (Preussische Staatsbibliothek) w Berlinie liczy 2.287.820 książek, bawarska w Monachjum 1.670.000; bibljoteka uniwersytecka w Strassburgu — 1.300.000; Bibljoteka narodowa (Nationalbibliothek) w Wiedniu — 1.250.000; Bibljoteka bodleyańska (Bodleyan Library) w Oxfordzie — 1.250.000 i bibljoteka uniwersytetu Cambridge — 1.250.000.

(—) **Zgon znanego malarza.** Znany malarz niemiecki Max Slevogt zmarł nagle w swoim majątku w Palatynacie, w 64 orku życia. Wyszedł on ze szkoły monachijskiej, był później profesorem tamtejszej Akademji sztuk pięknych. W roku 1901 powołano go do Akademji berlińskiej. Wybitny kolorysta, znakomity grafik i ilustrator, — m. in. ilustrował drugą część Fausta, pozostawił Slevogt kilka monumentalnych obrazów, jak „Syn marnotrawny“ i malowidła ścienne w kościele w Ludwigshafen. Na młodsze pokolenie niemieckich plastyków, wywarł wpływ głęboki.

(—) **Słynna kolekcja znaczków pocztowych.** W Londynie wystawiono na sprzedaż słynną kolekcję znaczków pocztowych zmarłego kolekcjonera angielskiego Filipa Manusa. Jest to najcenniejsza kolekcja, jaka istnieje na świecie. Obejmuje ona 60 albumów i została oszacowana na 150.000 funtów szterlingów. Dwa egzemplarze znaczków z wyspy św. Maurycego oszacowano na 10.000 funtów szterl. Zmarły Manus zaczął zbierać znaczki w 10 roku swego życia.

(—) **Cenne dzieło sztuki polskiej wróci do kraju.** W dniu 27 września odbyła się w Monachjum licytacja zbiorów dzieł pozostawionych w spadku po księżnej Gizelli, córce Franciszka Józefa, a żonie Leopolda Wittelsbacha. Wśród dzieł sztuki wystawionych na licytację szczególną uwagę zwracał obraz Józefa Brandta, przedstawiający „Odsiecz Wiednia“. Obraz ten nabyty został przez dyrektora Gembarzewskiego dla Muzeum Wojskowego w Warszawie i w najbliższych dniach wróci do kraju. Pozatem sprzedane zostały na licytacji mniejsze obrazy Brandta, przedstawiające „Korowód taborów“, Wierusza Kowalskiego, obraz p. t. Las“, oraz kilka mniejszych obrazów Maxa Gierymskiego.

Życie sportowe.

O wejście do ligi.

O wejście do ligi śląskiej odbędzie się tylko jedno spotkanie, które rozegrane zostanie w Dębie. Walczyć będą KS. Dąb i RKS. Czechowice.

Mistrzostwa piłkarskie Śląska.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze trzy spotkania z cyklu gier o mistrzostwo ligi śląskiej.

W Królewskiej Hucie na boisku Amatorskiego K. S-u zmierzą swe siły: mistrz Śląska **1. F. C.,** który jak wiadomo odpadł z dalszych rozgrywek o wejście do ligi państwowej oraz **Amatorski K. S.** Ze względu na równe siły obu drużyn walka będzie bardzo zacięta.

W Świętochłowicach spotkają się **Śląsk i 07 Siemianowice.**

W Wełnowcu Orzeł walczyć będzie **z B. B. S. V. Bielsko,** który gra pierwszy swój mecz w pierwszej serji.

Mistrzostwa klasy „A“.

W Rybniku: KS. 20 — Policyjny KS.
W Katowicach: Pogoń — Śląsk Siemianow.
W Małej Dąbrówce: KS. 22 — 20 Bogucice
W Szopienicach: KS. Roździeń — Silesia Paruszowiec
W Mysłowicach: KS. 09 — Z. P. Sportu
W Szarleju: KS. Odra — Kresy
W Wielkich Hajdukach: Haller — WKS. Tarnowskie Góry
W Nowym Bytomiu: KS. Pogoń — Zgoda Bielszowice
W Tarn. Górach: 1 KS. — Silesia Łagiewniki

Dwa międzynarodowe spotkania naszej reprezentacji.

W najbliższą niedzielę 2 października piłkarstwo polskie czeka ciężka próba — w postaci dwóch spotkań międzypaństwowych, — z których jedno odbędzie się w Warszawie przeciwko reprezentacji Łotwy, a drugie w Bukareszcie przeciwko repr. Rumunji.

Z Łotwą walczyliśmy dotychczas dwa razy. Pierwszy raz w Warszawie, a drugi w Rydze. Obydwa spotkania reprezentanci nasi rozstrzygnęli na swoją korzyść, przyczem stosunek bramek 11:0 jest najlepszym dowodem jaką przewagę posiadaliśmy nad Łotyszami.

Skład przeciwko Łotwie: Fontowicz, Lasota, Gałecki, Szaller, Cebulak, Jańczyk, Radojewski, Kozok, Szerfkę, Ciszewski, Wypijewski. Rezerwowi: Jachimek, Ziemian, Nowakowski, Alaszewski, Szczepaniak, Latusiński.

Inaczej przedstawia się spotkanie z Rumunją. W dotychczasowych czterech spotkaniach Polska nie zdołała zwyciężyć ani razu. Pierwsze trzy spotkania zakończyły się remisem, zaś czwarte przegraliśmy w stosunku 2:3.

Skład przeciwko Rumunji: Albański, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Urban, Matjas, Nawrot, Pazurek, Włodarz. Rezerwowi: Otfinowski, Czyżowski, Malczyk. Drużyna wyjechała w piątek do Bukaresztu.

Międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska—Węgry.

Po niespodziewanej klęsce lekkoatletów polskich w Wiedniu — drużyna nasza wyjechała do Budapesztu, celem rozegrania trzeciego w tym tygodniu międzypaństwowego spotkania.

Sport w S. M. P.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się dalszy ciąg mistrzostw o wejście do Ligi oraz decydujące spotkania w palancie w obu grupach. W walkach o wejście do Ligi w grupie północnej, sprawa zdobycia tytułu mistrza grupy jest jeszcze zupełnie otwarta. W grupie południowej natomiast rozstrzygnięcie zapadnie w dniu 9. października na boisku w Łaziskich Średnich pomiędzy gospodarzami a drużyną Pogrzebienia. W palancie w grupie północnej zostanie w decydującym meczu wyeliminowany finalista. W grupie południowej odbędzie się ostatni mecz. Jeżeli mecz wygra drużyna Boguszowic — będzie ona drugim finalistą. O ile natomiast Boguszowice przegrają, będą musiały się spotkać jeszcze raz z drużyną Dębieńska Wielkiego i dopiero wtedy wyłoniony zostanie drugi finalista.

W niedzielę 2 października odbędą się następujące spotkania:

O wejście do Ligi.

SMP. Krasowy — SMP. Ruda SMP.
SMP. Kostuchna — SMP. Zgoda.

Szczypiórniak.

SMP. Katowice-Załęże — SMP. Repty.

Palant.

SMP. Dębieńsko W. — SMP. Boguszowice.

Początek spotkań o godz. 15 na boiskach wymienionych na pierwszem miejscu. Mecz Kostuchna — Zgoda odbędzie się o godz. 14

Mistrzostwa Śląska w koszykówce i siatkówce.

W dniu 2. października rozegrane zostaną finały mistrzostw w koszykówce i siatkówce na boisku Okr. Ośr. W. F. w Katowicach przy Parku Kościuszki. Zawody rozpoczną się o godz. 12.30. Drużyny powinne się stawić punktualnie.

Kierownicy drużyn zgłoszą się o godz. 12 do losowania, które odbędzie się na boisku.

Ciężka atletyka.

W niedzielę dnia 2 b. m. o godz. 9.30 rano odbędzie się w sali „Strzechy Górniczej“ przy ul. Andrzeja w Katowicach Zjazd Delegatów Tow. Ciężkoatletycznych, należących do Śl. O. Z. A. Ze względu na ważne punkty obrad, uprasza się o punktualne przybycie przedstawicieli wszystkich klubów.

Śl. O. Z. A.

Nadesłane.

Pod uwagę czytelnikom

w sprawie Instytutu Fonetycznego w Katowicach

Dla mówców zawodowych (nauczycieli, księży i t. d.) krtań jest niejako instrumentem zawodowym, od sprawności i wytrwałości którego zależy w znacznym stopniu powodzenie działania. Niestety właśnie u takich głos często nie dopisuje. Wynika to z braku odpowiedniej techniki, gdyż używając narządów mowy nieumiejętnie i **nadwyrężają** je, co oddziałuje szkodliwie na krtań. Niedomaganiom takim zapobiega wzgl. usuwa je t. zw. **higjena mowy,** która uczy, jak osiągnąć **dobre wyniki głosowe przy najmniejszym wysiłku.**

Należy powitać fakt, że za przykładem zagranicy także u nas na Śląsku można kształcić się w określonym kierunku, a to na kursach prowadzonych przez specjalistę, **Ks. Dr. Wilczewskiego, Katowice, Poniatowskiego 34,** m. 10, tel. 1976.

Ks. Wilczewski odbył gruntowne studja teoretyczne i praktyczne w dziedzinie fonetyki eksperymetalnej, fizjologji i patologji głosu w państwowem **laboratorjum fonetycznem** uniwersytetu w **Hamburgu** (Prof. Dr. **Panconcelli-Calzia**), gdzie uzyskał dyplom doktorski. Posiada on specjalne aparaty, służące do badań i ćwiczeń fonetycznych. Mając za sobą 15-letnią zgórą praktykę, odbytą przez szereg lat zagranicą, może wskazać na wielkie sukcesy usuwania wad wymowy (fonastencji, jąkania, seplenienia i t. d.) także **w ciężkich wypadkach.** Ks. Dr. Wilczewski jest profesorem higjeny i estetyki mowy w państwowem **seminarjum nauczycielskiem** męskiem **w Mysłowicach** i w śląskiem **Seminarjum Duchownem w Krakowie.** Będąc członkiem międzynarodowego stowarzyszenia dla fonetyki eksperymentalnej (założonego 1928 r. w Hadze) wziął udział w jego kongresach 1930 r. w **Bonn** i w tym roku w **Amsterdamie,** wygłaszając naukowe referaty.

Obszerny artykuł z powyższego zakresu **p. t. „Instytut Fonetyczny w Katowicach“** umieścił ks. prałat kanonik dr. **Szramek** w III. tomie Roczników Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku.

Oceniając sprawę należycie jako rzecz pierwszorzędnej doniosłości, zalecamy szerszemu ogółowi społeczeństwa korzystanie z tak poważnej placówki kulturalno - humanitarnej (patrz ogłoszenie).

Pociecha religijna.

Polskie fale radjowe przynoszą swoim słuchaczom nietylko wiedzę i rozrywkę, lecz i pociechę religijną, zwłaszcza tym wszystkim, którym choroba, oddalenie lub inne okoliczności nie pozwalają na dotarcie do świątyni.

Co niedziela i co święto wszystkie polskie rozgłośnie radjowe nadają transmisje nabożeństw z najwspanialszych i największą czcią otaczanych świątyń katolickich. Katowice nadają nabożeństwa z Katedry św. Piotra i Pawła, z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Panny Marji w Wielkich Piekarach oraz z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie. Rozgłośnia lwowska transmituje nabożeństwa z Katedry miejscowej, oraz ze świątyń obrządku grecko-katolickiego i ormiańskiego. Wilno transmituje nabożeństwa z Bazyliki, kościoła św. Jana oraz sobotnie nabożeństwa majowe ze słynącej cudami Kaplicy Ostrobramskiej. Rozgłośnia krakowska nadaje nabożeństwa z przepięknego kościoła Marjackiego i z historycznej Katedry na Wawelu. Poznań transmituje nabożeństwa z miejscowej Katedry i innych największych świątyń tej dzielnicy. Wielokrotnie również nadawały rozgłośnie „Polskiego Radja“ transmisje z uroczystych nabożeństw z miejsc cudami słynących, jak naprzykład z Jasnej Góry, Kodnia, Chełma i innych.

Nie brak również transmisyj Mszy polowych i audycyj w związku z kongresami i zjazdami religijnemi, że wymieniamy transmisję z Kongresów Eucharystycznych, transmisję z okazji koronacji Cudownego Obrazu N. M. P. w Klasztorze Jasnogórskim, z uroczystości jasnogórskich 550 letniej rocznicy sprowadzenia Cudownego Obrazu, z przeniesienia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kodeńskiej z Przemyśla do Bazyliki, z ponownego otwarcia Katedry w Chełmie i t. d. Ponadto poszczególne rozgłośnie nadają co pewien czas audycje religijne o charakterze miejscowym.

Oprócz nabożeństw nadają rozgłośnie nasze odczyty religijne i misyjne, lwowskie audycje dla chorych prowadzone przez księdza Michała Rękasa, podobne audycje krakowskie księdza Wilhelma Szymborta, audycje rekolekcyjne, transmisje Pasterek oraz wspaniałe koncerty religijne, jak np. ostatnio transmitowany koncert Chóru Sykstyńskiego.

Specjalnie piękną kartę w annalach radjow. posiadają uroczyste transmisje z Watykanu, podczas których Jego Świętobliwość Pius XI wygłasza osobiście urbi et orbi Swe orędzia do wiernych całego świata, udzielając im z wyżyn Stolicy Apostolskiej Swego błogosławieństwa.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Tutaj zbiera się w poniedziałek cały Górny Śląsk!

Poniedziałek **3** października

Największą sensację dnia stanowi

otwarcie

największego w Polsce Domu Towarowego jednolitych cen

Poniedziałek **3** października

WHOLE-WORTH

Katowice, ulica 3-go Maja 9

Whole-Worth jest oparty na zasadach ściśle amerykańskich
Whole-Worth sprzedaje swe towary po reklamowo niskich cenach
Whole-Worth daje możność każdemu w obecnem ciężkiem położeniu gospodarczem zaopatrzeć się w jakościowy towar za tanie pieniądze
Whole-Worth daje najlepszą gwarancję pełnej wartości ceny kupna
Whole-Worth daje rzetelną, fachową i szybką obsługę
Whole-Worth zaoszczędza swym odbiorcom 50% dotychczasowych wydatków
Whole-Worth zakupuje olbrzymie ilości towarów, specjalnie dla niego sporządzanych i w tem leży jego siła i bezkonkurencyjna taniość

Zwiedzajcie oddziały i składy naszego Domu Towarowego bez przymusu kupna, a przekonacie się, że jesteśmy najlepszem źródłem zakupów.

Wspaniale urządzony bufet i cukiernia z zadziwiająco niskiemi cenami znajdują się na I. piętrze Whole-Wortha

Uwaga! **Specjalne oddziały jedwabi, manufaktury damskiej i konfekcji stanowią rekord pod względem jakości i cen.** **Uwaga!**

„Dzieje Śląska"

Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO

494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po zniżonej cenie Zł. 5.— (dawniej Zł. 10.—) posiada na składzie

Drukarnia Śląska

KATOWICE, ulica Batorego 2.

Tam do nabycia również Polsko-niemiecka

„Konwencja Górnośląska"

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r., po Zł. 3,30.

Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

Zdolni sprzedawcy

poszukiwani na Katowice i okolicę do sprzedaży różnych artykułów pierwszej potrzeby wprost konsumentom. Zarobek wysoki. Kaucja na próbki konieczna. Przedsiębiortswo handlowe, Katowice, Piłsudskiego 61, parter prawo.

Mówcy zawodowi

wyrabiają głos **wyraźny, silny, trwały** przy minimum wysiłku przez

kursy higjeny mowy.

Poprawienia głosów **przemęczonych** także w **ciężkich wypadkach.** Usuwanie wad wymowy **(jąkania, seplenienia itd.).** 16 letnia praktyka. Przystępne ceny.

Ks. dr. Wilczewski, Katowice Poniatowskiego 34 mieszkanie 10, telefon 19-76.

Restauracja i Bufet Hotelu Monopol, Katowice

Każda ciepła potrawa w bufecie 1,—zł.
Zakąski od 25 gr. Piwo szklanka 30 gr.

Nauka

Śląska Szkoła Muzyczna, Katowice, Szopena 16 przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1932/33 do klas: teorji i kompozycji, śpiewu solowego, organu, fortepianu, skrzypiec, altówki, wiolonczeli, kontrabasu, gimnastyki rytmicznej, oraz instrument. jazzbandowych: saxophonu, trąbki, puzonu, perkusji jazzbandowej, gitary hawajskiej, — banjo, bandeonu i zespołu (orkiestry) jazzbandowego. Wpisowe zł. 5, opłata miesięczna od 20 zł. Zniżki kolejowe 75 proc. Sekretarjat czynny 10—13 i 15—19.

Różne

Biuro „Transakcja" ma na sprzedaż: Domek parterowy, 5 ubikacyj, ćwierć morgi parceli za cenę 7 000 zł. Domek murowany z ogródkiem dla siebie za cenę 7500 zł. Dom z mansardem 6 ubikacji dużych, parceli 700 mtr. (dobre położenie) za cenę 16 500 gotówką 9 000 zł. Kamienica piętrowa 10 ubikacji z ogrod. i przy należnościami za cenę 17 500 zł. Wielki wybór okazyjnych kamienic, domów, will, gospodarstw, parcel, sklepów restauracyj, piekarń, posiada Górnośląskie Biuro „Transakcja" Katowice, św. Jana 12, telefon 21-63.

Rozkład Jazdy Samochodów!

ważny od 1-go października 1932 roku do dnia 28-go lutego 1933 r.

Poniedziałki, środy i piątki:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy	Jaki samochód
1.	8⁰⁶	8²⁰	Pasażerów do Warszawy i urzędnicy	„Chevrolet"
2.	11¹⁵	11³⁰	Pasażerów do Brna i Wiednia	„Chevrolet"

Wtorki, czwartki i soboty:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy	Jaki samochód
1.	8⁰⁵	8²⁰	Urzędnicy	„Chevrolet"
2.	11²⁵	11⁴⁰	Pasażerów do Krakowa i Warszawy	„Chevrolet"

Miejsce odjazdu i przyjazdu z przed dworca (vis à vis „Orbis")

Polskie Linje Lotnicze „LOT"

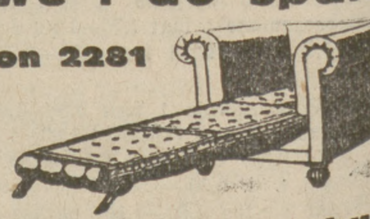
Sp. z ogr. odp.

Katowice-Lotnisko.

Fotele klubowe i do spania



Telefon 2281



materace, leżanki własnego wyrobu

Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33

Przyjeżdżający do Katowic posilajcie się w restauracji i mleczarni „Zdrowie", przy ulicy Dworcowej nr. 13.

Czytelników naszych prosimy, aby kupowali tylko u firm u nas się ogłaszających i powoływali się przy kupnie na naszą gazetę.